

Sygn. akt II K 778/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Ebel
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Mróz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej -----

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r.

sprawy

E. B. (1)

s. J. i H. z domu K.

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

W dniu 19 lipca 2013 r w P., groził popełnieniem przestępstwa na szkodę W. G. (1) przedmiotem przypominającym broń palną, celując nią w kierunku wymienionego, przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

I. na podstawie art. 66 § 1 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego E. B. (1) co do zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w dniu 19 lipca 2013 r. w P. mierzył z pistoletu gazowego w kierunku W. G. (1), grożąc mu tym popełnieniem przestępstwa na jego szkodę a groźba ta wzbudziła u W. G. (1) uzasadnioną obawę spełnienia, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 kk warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego E. B. (1) środek karny świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięćset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. na podstawie art. 629 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 7 ustawy z 23 czerwca 1973 r o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 175,65 zł tytułem kosztów sądowych w tym 80 zł tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 778/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 19 lipca 2013 r. o godzinie 15:05 W. G. (1) udał się do swojej matki W. G. (2), która mieszka w P. przy ul. (...), aby zanieść jej leki. W. G. (2) zamieszkuje wspólnie z konkubentem E. B. (1), z którym w przeszłości pozostawała w związku małżeńskim. W tym dniu W. G. (2) została wypisana ze szpitala w P., gdzie była hospitalizowana przez kilka dni w związku z zasłabnięciem. W. G. (1) miał leki matki, ponieważ chciał skonsultować z lekarzami, czy może ona te leki nadal zażywać. W. G. (1) jeszcze przed wejściem do budynku, w którym mieszka jego matka włączył funkcję nagrywania obrazu i dźwięku w telefonie komórkowym.

W trakcie rozmowy z matką na temat leków, która odbywała się w kuchni, oskarżony E. B. (1) również przebywał w tym pomieszczeniu. W. G. (1) poprosił matkę, aby pokazała mu wypis ze szpitala żeby zobaczyć, jakie ma zażywać leki. W trakcie spokojnej rozmowy pokrzywdzonego z matką oskarżony wulgarnie zwrócił się do W. G. (1) aby ten dał matce leki. Oskarżony wyszedł po tym do pokoju obok, gdzie przy stole zaczął spożywać posiłek. W. G. (1) nadal tłumaczył matce jakie niebezpieczeństwo rodzi zażywanie nieodpowiednich leków. Z czasem rozmowa z matką stawała się coraz głośniejsza, zaczęły padać z obu stron wulgaryzmy. Swoje zdanie wtrącał także oskarżony. Wtedy W. G. (1) oświadczył mu, że go nagrywa. Wreszcie pomiędzy W. G. (1) a matką doszło do kłótni, w trakcie której oskarżony wstał od stołu i udał się do innego pomieszczenia, skąd wziął plastikowy pistolet gazowy. Oskarżony podszedł z założonymi do tyłu rękami do pokrzywdzonego i powiedział, że zaraz będzie miał problemy, po czym zza pleców wyciągnął rękę w której trzymał pistolet, który wymierzył w pokrzywdzonego. W. G. (1) nadal wycofał się i przez chwilę kontynuował wulgarną wymianę zdań z matką, a w tym czasie oskarżony wrócił do stołu w innym pomieszczeniu. Po chwili pokrzywdzony opuścił mieszkanie matki.

W. G. (1) bezpośrednio po zdarzeniu udał się na Komendę Powiatową Policji w P., gdzie zawiadomił o popełnionym na jego szkodę przestępstwie. W. G. (1) obawiał się, że podczas następnych wizyt u matki oskarżony ponowi groźbę przedmiotem przypominającym broń palną. Zdarzenie powyższe spowodowało, że W. G. (1) nie mógł w nocy spać.

Niezwłocznie po zgłoszeniu, do miejsca zamieszkania E. B. (1) udali się funkcjonariusze Policji z KPP w P., którzy w trakcie przeszukania pomieszczeń ujawnili pistolet gazowy w obudowie plastikowej, koloru czarnego wraz z pojemnikiem z gazem pieprzowym. Powyższy pistolet został zabezpieczony do dalszych czynności, a E. B. (1) został przewieziony do KPP w P., gdzie został przesłuchany w charakterze podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art.190 §1 kk. Po wykonanych czynnościach z udziałem E. B. (1), do tut. KPP zgłosił się ponownie W. G. (1), który dostarczył płytę CD z zapisem zdarzenia. W trakcie czynności funkcjonariusze Policji dokonali sprawdzenia pod kątem legalności posiadania ww. modelu pistoletu gazowego, z których wynika, że ten model nie wymaga zezwolenia na jego posiadanie. Pistolet gazowy za pokwitowaniem został zwrócony oskarżonemu.

dowód: zeznania świadka W. G. (1) – k. 76,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego E. B. – k. 75,

protokół przeszukania – k. 6-8,

protokół oględzin pistoletu – k. 12-16,

zapis na CD (skopiowany) – k. 19,

pokwitowanie odbioru – k. 37,

notatka urzędowa – k. 1.

Oskarżony E. B. (1) w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że W. G. (1) podczas wizyty u matki, zachowywał się arogancko, co go zdenerwowało. Zwrócił mu uwagę, aby nie krzyczał, lecz bezskutecznie. Wówczas wziął pistolet gazowy, który kupił w celu samoobrony i położył go koło siebie, gdyż obawiał się, że W. G. (1) może go zaatakować. Kiedy zobaczył, że pokrzywdzony zmierza w jego kierunku, wstał z wersalki biorąc do ręki pistolet gazowy, którym wymierzył w jego kierunku. Dodał, że nie oddał strzału, gdyż

W. G. (1) zatrzymał się wówczas, a po chwili opuścił mieszkanie. Wyjaśnił, że zdarzyło się to po raz pierwszy. Żałował, że tak postąpił.

Oskarżony zawarł z oskarżycielem publicznym porozumienie procesowe w zakresie wydania wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy i wyraził zgodę na wymierzenie mu za czyn z art.190 §1 kk kary grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 10 złotych. Wniosek o skazanie bez przeprowadzania rozprawy został zamieszczony przez Prokuratora w akcie oskarżenia. Na posiedzeniu Sądu w dniu 12 grudnia 2013 r. w przedmiocie rozpoznania w/w wniosku, oskarżony nie zgodził się na skazanie go bez przeprowadzania rozprawy.

W postępowaniu przed Sądem oskarżony nie przyznał się do winy i wyjaśnił, iż W. G. (1) odkąd wszedł do jego mieszkania, zaczął się wydzierać na swoją matkę, rzucał przyniesionymi lekami o podłogę, krzyczał do niej, aby dała mu wypis ze szpitala. W. G. (2) zaczęła go uspokajać, lecz W. G. (1) powiedział, że będzie krzyczał, bo tak mu się podoba. Wtedy oskarżony powiedział mu, żeby się zamknął. Wówczas W. G. (1) z kuchni zaczął iść w jego kierunku, krzyczał. Na fotelu leżał pistolet gazowy należący do niego, bez zasobnika. Oskarżony wyjaśnił, że wziął ten pistolet do ręki, bo myślał, że W. G. (1) go zaatakuje, czuł się zagrożony. Gdy miał pistolet w ręce to do pokrzywdzonego nic nie mówił. Zaprzeczył, aby powiedział do niego, czy chce mieć problemy. Dodał, że jak przyjechali policjanci, to w pistolecie znajdował się nabój, bo pistolet był już w szafce. Dodał również, że pistolet kupił, gdyż chodzi wieczorami z psem, a u nich na ulicy jest zagrożenie. Dodał także, że „W. G. (1) darł się wniebogłosy, a on nie widział innego sposobu, aby go uspokoić”.

Oskarżony E. B. (1) posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest hydraulikiem, obecnie przebywa na emeryturze z dochodem w wysokości 2.330 zł netto miesięcznie. Jest rozwiedziony, żyje w konkubinacie z byłą żoną, jest ojcem jednego dorosłego dziecka. Nie posiada majątku większej wartości, nie był uprzednio karany sądownie.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego E. B. – k.75, 10-11, 33-34

dane osobopoznawcze – k. 36,

dane o karalności - k. 35.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, iż wina i sprawstwo oskarżonego E. B. (1) w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu nie budzą wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się właściwie na jednym dowodzie, którego autentyczność nie była przez strony podważana, a który ze względu na swoją obiektywność w sposób jednoznaczny wskazuje na przebieg zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. Sąd nie tracił przy tym z pola widzenia, że pokrzywdzony rejestrowanie zdarzenia rozpoczął jeszcze przed wejściem do mieszkania matki (co może wskazywać na możliwość prowokowania oskarżonego przez pokrzywdzonego do konkretnego zachowania). Z drugiej jednak strony oskarżony wiedział, że jest nagrywany, a pomimo tego nie powstrzymał się od przestępnego zachowania, nie był podczas zdarzenia wzburzony. Zapis z przebiegu zdarzenia co do istoty został potwierdzony zeznaniami pokrzywdzonego, a także i częściowo wyjaśnieniami oskarżonego. Na użycie do gróźb pistoletu gazowego wskazują zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak i dokumentacja z oględzin zabezpieczonego pistoletu. Bezpośredni świadek zdarzenia W. G. (2) skorzystała z instytucji art.182 §1 kpk.

Mając na względzie treść zapisu audio-video, Sąd uznał część wyjaśnień oskarżonego nie przyznającego się do winy za realizację przyjętej przez niego linii obrony, ukierunkowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Zmierza ona do wykazania, że oskarżony bał się, że zostanie przez pokrzywdzonego zaatakowany. W realiach sprawy nic nie wskazuje na to, aby pokrzywdzony miał choćby zamiar zaatakować oskarżonego. Przeciwnie to oskarżony podszedł do pokrzywdzonego na bezpośrednią odległość, wtrącił się w wymianę zdań pokrzywdzonego z matką, pytając czy ten chce mieć problemy i wymierzył w W. G. (1) z pistoletu gazowego. Tym bardziej, że W. G. (1) stał i nagrywał

oskarżonego, więc zaatakowanie go byłoby działaniem irracjonalnym w tych okolicznościach. Zaznaczyć należy, iż oskarżony E. B. (1) w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraził zgodę na wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy, którą to w toku posiedzenia w tym przedmiocie cofnął. W ocenie Sądu na powyższe wpływ miało pisemne stanowisko pokrzywdzonego, który przystąpił do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, domagając się zadośćuczynienia w kwocie 6750 zł.

W obliczu tych ustaleń zachowanie przypisane oskarżonemu wyczerpuje zespół ustawowych znamion przestępstwa z art.190 §1 kk. Przepisy z tego artykułu dopuszczają się ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Groźba zawiera więc zapowiedź popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego, a dla jej bytu nie jest istotny rodzaj przestępstwa, ani cel dla jakiego się grozi. Groźenie komuś jest zachowaniem intencjonalnym, zmierzającym do wywołania obawy. Dla uznania sprawstwa przestępstwa z art.190 §1 kk nie jest konieczne wykazanie zamiaru realizacji swojej groźby przez groźącego, wystarczy jedynie, że groźby te wzbudzają uzasadnioną obawę u osoby, w stosunku do której są wypowiedziane. Sąd Najwyższy trafnie uznał, że groźba karalna może być wyrażona przez każde zachowanie się sprawcy (zapowiedź słowna, zawarta w piśmie, wyrażona gestem), jeżeli uzewnętrznia ono w sposób niewątpliwy groźbę popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1987 r., I KR 225/87, OSNKW 1988, nr 3, poz. 21).

W realiach sprawy oskarżony wymierzył do pokrzywdzonego z pistoletu gazowego, łudzaco przypominającego broń palną, pytając wcześniej pokrzywdzonego czy chce mieć problemy. Zachowanie takie pokrzywdzony jednoznacznie odebrał, jako groźbę spowodowania u niego co najmniej uszczerbku na zdrowiu. Przy czym odczucie pokrzywdzonego w tej sytuacji należy uznać za uzasadnione okolicznościami w jakich miało miejsce. W reakcji na zachowanie oskarżonego pokrzywdzony opuścił mieszkanie matki i złożył zawiadomienie o przestępstwie.

Przepisy art.66 §1 kk stanowią, iż sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy, niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Oceniając stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, Sąd wziął pod uwagę katalog okoliczności o tym decydujących, tj. rodzaj i charakter naruszonego dobra (poczucie bezpieczeństwa, jako wolność od strachu przed popełnieniem przestępstwa), rozmiar wyrządzonej szkody (poziom zastraszenia pokrzywdzonego, który nie był znaczny), sposób i okoliczności popełnienia czynu (krótki czas trwania przestępnego zachowania, uprzednia kłótnia pokrzywdzonego z konkubiną oskarżonego), zachowanie oskarżonego bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa (powrót do swoich zajęć jakby się nic nie stało) oraz motywację sprawcy (uspokojenie pokrzywdzonego, kłócącego się z matką). Z tych względów Sąd uznał, że stopień winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu nie są znaczne.

Mając na uwadze powyższe, oraz że okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości, oskarżony nie był dotychczas w ogóle karany sędownie, a nadto właściwości i warunki osobiste E. B. (1), w tym stan jego zdrowia, dotychczasowy sposób jego życia uzasadnionym jest przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego na przyszłość i nie popełni ponownie przestępstwa. W związku z tym Sąd, na podstawie art.66 §1 kk. w zw. z art.67 §1 kk. warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego na okres próby jednego roku.

Na podstawie art.67 §3 kk, Sąd orzekł nadto wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Orzeczenie w tym zakresie winno zadośćuczynić społecznemu poczuciu sprawiedliwości i jest – w ocenie Sądu – współmierną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinięcia, realną dolegliwością dla oskarżonego.

Orzeczenie o kosztach, w związku z treścią wyroku oraz sytuacją majątkową oskarżonego (pozostawanie na emeryturze) uzasadnia treść przepisów prawa cytowanych w pkt. III wyroku.

Zarządzenie:

1. (...),

2. (...),

3. kal. 14 dni;

P., 28 lutego 2014 r.